

Sygn. akt I C 387/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Włodyga

Protokolant: protokolant Sylwia Piwowarska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 r. w Krakowie

sprawy z powództwa **M. B. reprezentowanej przez opiekuna prawnego K. B.**

przeciwko **(...) S.A. w Ł.**

o zapłatę i rentę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki M. B. kwotę 400.000 zł. (czterysta tysięcy złotych) z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 23 marca 2011 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.937,56 zł. (siedem tysięcy dziewięćset trzydzieści siedem złotych pięćdziesiąt sześć groszy) miesięcznie płatną każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. oraz kwotę 5.767,56 zł. (pięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt sześć groszy) miesięcznie płatną do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od dnia 1 stycznia 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat w terminie, płatnej po dniu 29 lipca 2010 r.;

III. oddala powództwo w dalej idącej części;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.120 zł. (sześć tysięcy sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje pobrać od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 32.357,63 zł. (trzydzieści dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem części brakujących kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 387/12

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 listopada 2013 r.

Powódka M. B. działająca przez prawnego opiekuna w osobie ojca K. B. domagała się od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. zapłaty kwoty 450.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a także kwoty 14.765 zł. miesięcznie płatnej do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 1 lutego 2012 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat oraz kwoty 16.935 zł. miesięcznie płatnej do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od dnia 1 marca 2012 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek

z rat tytułem renty – w związku z wypadkiem komunikacyjnym do którego doszło w dniu 10 sierpnia 2007 r., a w wyniku którego powódka doznała krytycznych obrażeń ciała (szczegółowo opisanych w pozwie).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że strona pozwana, nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady, w ramach zawartej umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, wypłaciła powódce kwotę 150.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz uiszcza na jej rzecz miesięczną rentę w wysokości 2.170 zł. Powódka wskazała, że przyznane kwoty nie odpowiadają w pełni zakresowi doznanej przez nią krzywdy ani też nie pokrywają zwiększonych w związku z jej stanem zdrowia potrzeb. W szczególności, powódka podkreśliła rozległość, charakter i wieloaspektowość szkody zdrowotnej zaistniałej na wczesnym etapie życia M. B. oraz jej trwałość i nieodwracalność. Na dochodzoną pozwem miesięczną rentę składają się z kolei utracone dochody (1.735 zł.), koszt leków i środków medycznych (900 zł.), koszt rehabilitacji (500 zł.), koszt opieki pielęgniarskiej oraz bytowej (8.300 zł.), koszt dojazdu na terapię zajęciową (1000 zł.) – łącznie 16.935 zł.

Strona pozwana (...) S.A. w Ł. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu przyznała swoją odpowiedzialność cywilną co do zasady w związku z zaistniałym w dniu 10 sierpnia 2007 r. wypadkiem komunikacyjnym i ubezpieczeniem biorącego w nim udział pojazdu kierowanego przez sprawcę zdarzenia na podstawie polisy OC nr (...). Strona pozwana nie zakwestionowała także znacznego zakresu obrażeń powódki, podnosząc jednocześnie, iż dochodzone w niniejszym postępowaniu kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania są wygórowane i nieudowodnione. (...) S.A. potwierdziła także fakt wypłaty na rzecz M. B. zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. oraz uiszczania comiesięcznej renty o wysokości 1.725 zł. od dnia 1 stycznia 2010 r. Ponadto strona pozwana podniosła, że powódka nie występowała w postępowaniu likwidacyjnym o rentę z tytułu utraconych korzyści, dlatego w tym zakresie ewentualne odsetki mogą być liczone jedynie od daty doręczenia pozwu.

#### ***Niesporne między stronami były następujące okoliczności:***

W dniu 10 sierpnia 2007 r. w miejscowości G. doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego kierujący samochodem ciężarowym marki M. (...) (typ betoniarka) w czasie zmiany pasa ruchu uderzył w prawidłowo jadący pojazd marki F. (...). W wyniku tego zdarzenia obrażeń ciała doznała dwudziestotrzyletnia pasażerka M. B.. W momencie wypadku wymieniona była w ósmym miesiącu ciąży, dlatego też zaszła konieczność przedwczesnego rozwiązania ciąży w drodze cesarskiego cięcia.

Wyrokiem z dnia 27 grudnia 2007 r. Sądu Rejonowego w W., sygn. akt II K 780/07, za winnego wyżej opisanego wypadku drogowego został uznany kierujący pojazdem ciężarowym. Biorący udział w zdarzeniu samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) posiadał polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych numer (...) - na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z (...) S.A. w Ł..

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2009 r. Sądu Okręgowego w K., sygn. akt XI Ns 534/07, M. B. została całkowicie ubezwłasnowolniona z powodu zaburzeń psychicznych.

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2009 r. Sądu Okręgowego w K., sygn. akt XI Ns 534/07, K. B. jako doradca tymczasowy swojej córki M. B. został upoważniony do działania jej imieniem i reprezentowania jej przed wszelkimi podmiotami, celem uzyskania świadczeń odszkodowawczych, a w szczególności zadośćuczynienia, odszkodowania oraz renty, od ubezpieczyciela OC sprawcy wypadku w drodze pozasądowej i sądowej, jak również do dysponowania uzyskanymi środkami w celu zapewnienia leczenia nierefundowanego przez NFZ w palcówkach prywatnych oraz publicznych.

W dniu 20 stycznia 2010 r. strona pozwana została wezwana do wypłaty na rzecz M. B. kwoty 200.000 zł. zadośćuczynienia za doznaną w wypadku komunikacyjnym w dniu 10 sierpnia 2007 r. krzywdę.

Ubezpieczyciel od dnia 15 października 2007 r. do dnia 24 marca 2011 r. prowadził postępowanie likwidacyjne w związku z roszczeniami osób poszkodowanych w przedmiotowym wypadku, w wyniku którego określił i wypłacił na rzecz M. B. zadośćuczynienie na łączną kwotę 150.000 zł. (30.000 zł. w dniu 17 lutego 2010 r. i 120.000 zł. w dniu 8 września 2010 r.), a ponadto od dnia 1 stycznia 2010 r. wypłaca wobec wymienionej comiesięczną rentę na zwiększone potrzeby w kwocie 2.170 zł.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W wypadku w dniu 10 sierpnia 2007 r. M. B. doznała urazu czaszkowo – mózgowego (stłuczenia mózgu) oraz złamania panewki prawego stawu biodrowego. W pierwszych tygodniach po zdarzeniu pozostawała w śpiączce pourazowej.

Dowód: opinia sądowo – lekarska z dnia 22 kwietnia 2013 roku (k. 152 – 158).

Wymieniona była hospitalizowana przez łączny okres około trzech miesięcy.

Dowód: zeznania świadka M. P. (k. 132 – 134), zeznania opiekuna prawnego powódki (k. 242 – 244).

Obecnie M. B. porusza się na wózku inwalidzkim, na stałe korzysta z pieluch typu pampers, ponieważ nie jest w stanie sygnalizować potrzeb fizjologicznych. Kontakt słowny nawiązuje niechętnie, nie odzywa się z własnej inicjatywy, odpowiada pojedynczymi słowami. Występują u niej braki słów, luki pamięciowe, wykazuje zaburzenia orientacji co do miejsca i czasu. Okoliczności wypadku nie pamięta.

Powódka jest spowolniona psychoruchowo, płaczliwa, spełnia jedynie proste polecenia. Potrafi posilać się tylko pod nadzorem osób trzecich.

Dowód: opinia sądowo – lekarska z dnia 22 kwietnia 2013 roku (k. 152 – 158).

M. B. nie przemieszcza się o własnych siłach. Stwierdzono u niej dysfunkcję ruchową w obrębie prawego stawu biodrowego.

Głębokie upośledzenie sprawności fizycznej jest konsekwencją doznanego urazu czaszkowo - mózgowego. Stanowi ono powód utrwalonych przykurczów spastycznych stawów kończyn, wzmożonego napięcia mięśniowego. Dysfunkcja ta jest potęgowana w stopniu istotnym przez następstwa urazu czaszkowo – mózgowego w sferze psychicznej, które utrudniają prowadzenie leczenia usprawniającego i zmniejszają efektywność czynnej rehabilitacji ruchowej.

Dysfunkcja ruchowa ma charakter trwały i dokonany.

Dowód: opinia sądowo – lekarska z dnia 22 kwietnia 2013 roku (k. 152 – 158).

Nie jest możliwe, aby M. B. odzyskała stan zdrowia sprzed wypadku. W następstwie morfologicznych uszkodzeń ośrodka układu nerwowego powstały utrwalone zmiany czynnościowe i morfologiczne narządu ruchu powodujące dysfunkcję ruchową w stopniu bardzo znacznym, a rokowania w tym zakresie są niepomyślne.

Dowód: opinia sądowo – lekarska z dnia 22 kwietnia 2013 roku (k. 152 – 158).

Łączny stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu M. B. w wyniku wypadku w dniu 10 sierpnia 2007 r. wynosi 200 %, na co składa się 100 % - owy uszczerbek związany z zaburzeniami neurologicznymi i psychicznymi uwarunkowanymi organicznie, otępieniem, ciężkimi zaburzeniami zachowania i emocji, uniemożliwiającymi samodzielną egzystencję oraz 100% - owy uszczerbek związany z połowicznym porażeniem uniemożliwiającym samodzielną pionizację i chodzenie.

Dowód: opinia sądowo – lekarska z dnia 22 kwietnia 2013 roku (k. 152 – 158).

Przed wypadkiem M. B. była osobą zdrową i w pełni sprawną. Pozostawała w nieformalnym związku, planowała w przyszłości ślub i założenie rodziny. Mieszkała z bratem.

Dowód: zeznania świadka M. P. (k. 132 – 134), zeznania opiekuna prawnego powódki (k. 242 – 244).

Po wypadku wymieniona stała się osobą niesamodzielną, zdaną na opiekę osób trzecich i ich pomoc w realizacji podstawowych czynności życiowych w zakresie higieny, odżywiania i lokomocji.

Dowód: opinia sądowo – lekarska z dnia 22 kwietnia 2013 roku (k. 152 – 158), zeznania świadka M. P. (k. 132 – 134, zeznania opiekuna prawnego powódki (k. 242 – 244).

Zamieszkuje na stałe ze swoim ojcem K. B., partnerką ojca i jej dziećmi w okolicach W.. Ma sporadyczny kontakt z byłym narzeczonym i pozostającym pod jego opieką wspólnym dzieckiem. Z matką komunikuje się telefonicznie.

Dowód: zeznania świadka M. P. (k. 132 – 134), zeznania świadka E. B. (k. 114 – 115), zeznania opiekuna prawnego powódki (k. 242 – 244).

Powódka ukończyła technikum handlowe. Od stycznia 2007 r. przy pomocy ojca i jego partnerki rozpoczęła własną działalność gospodarczą polegającą na internetowej sprzedaży łóżek i materacy, którą faktycznie zaprzestała wykonywać na skutek wypadku.

Dowód: zgłoszenie o zaprzestaniu wykonywania czynności podlegających opodatkowaniu podatkiem VAT (k. 22), decyzja z dnia 1 lutego 2011 roku o wykreśleniu wpisu z ewidencji działalności gospodarczej (k. 23).

Z działalności tej w 2007 roku uzyskała łączny dochód w wysokości 11.331,22 zł. (średnio około 944 zł. miesięcznie).

Dowód: deklaracja podatkowa PIT na rok 2007 (koperta na k. 126).

M. B. została uznana za całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji. Z tego tytułu pobiera miesięczną rentę w wysokości 746,44 zł.

Dowód: decyzja z dnia 9 grudnia 2011 roku o wysokości renty (k. 24), orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 9 maja 2011 roku (k. 25).

M. B. pobiera również comiesięczne świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 520 zł. przyznane przez (...) (...).

Dowód: decyzja z dnia 15 lutego 2011 roku Ośrodka Pomocy (...) (k. 26).

M. B. stale przyjmuje leki, preparaty witaminowe oraz suplementy diety. Korzysta z pieluch typu pampers (trzy sztuki dziennie), podkładów i dodatkowych środków higienicznych np. pasty do zębów dla osób nie potrafiących odpluwać. Powódka używa także maści i środków czystości dla osób długotrwale unieruchomionych. Łączny miesięczny koszt wskazanych artykułów to około 900 zł.

Dowód: zeznania świadka M. P. (k. 132 – 134), zeznania opiekuna prawnego powódki (k. 242 – 244), rachunki i faktury (k. 37-40, 43-50, 52-53, 56, 60, 213 – 223, 226 - 232).

M. B. nie wymaga specjalnej diety, jednakże jej odżywianie powinno być dostosowane do potrzeb energetycznych, pełnowartościowe i spełniać wszystkie wymagania jakościowe i ilościowe.

Dowód: opinia sądowo – lekarska z dnia 22 kwietnia 2013 roku (k. 152 – 158).

Wymieniona wymaga całodobowej opieki, którą aktualnie sprawuje jej ojciec przy pomocy konkubiny i jej dzieci.

Dowód: opinia sądowno – lekarska z dnia 22 kwietnia 2013 roku (k. 152 – 158); zeznania świadka M. P. (k. 132 – 134), zeznania opiekuna prawnego powódki (k. 242 – 244)

Celem zapobieżenia pogłębianiu się następstw wypadku wskazana jest rehabilitacja psychoruchowa. W zakresie narządu ruchu polegać powinna na ćwiczeniach zarówno czynnych jak i biernych zmniejszających napięcie mięśniowe oraz przykurcze stawów.

Dowód: opinia sądowno – lekarska z dnia 22 kwietnia 2013 roku (k. 152 – 158).

M. B. korzysta z rehabilitacji i masaży w domu w wymiarze dwóch godzin dziennie, przez pięć dni w tygodniu, przy czym godzina pracy rehabilitanta i masażysty kosztuje 100 zł. Zatem miesięczny koszt rehabilitacji wynosi 4.000 zł.

Dowód: zeznania świadka M. P. (k. 132 – 134), zeznania opiekuna prawnego powódki (k. 242 – 244), rachunek nr (...) (k. 31), rachunek nr (...) (k. 58), pokwitowanie z dnia 13 października 2010 roku (k. 59), rachunki (k. 209 – 212, 225) .

Pismem z dnia 26 lipca 2010 r. (data przyjęcia w Centrum (...) S.A. – 29 lipca 2010 r.) strona pozwana została wezwana przedprocesowo w związku ze szkodą na osobie doznaną przez M. B. do zapłaty kwot 600.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, 200.000 zł. tytułem odszkodowania i 7.000 zł. miesięcznie tytułem renty.

Dowód: pismo z dnia 26 lipca 2011 roku (akta szkodowe).

Stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o dowody z dokumentów (faktur, rachunków, pokwitowań, deklaracji podatkowej, orzeczenia lekarza orzecznika, decyzji Ośrodka Pomocy (...), decyzji ZUS o przyznaniu renty), których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana w toku postępowania przez żadną ze stron i nie budziła wątpliwości Sądu.

Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach świadka M. P. i opiekuna prawnego powódki K. B. słuchanego w charakterze strony. Zeznania wskazanych osób ocenić należy jako wiarygodne. W szczególności zeznania te były konkretne, kategoryczne i szczegółowe. Świadek i opiekun prawny powódki byli zorientowani co do przebiegu leczenia powódki, organizacji jej zwykłego dnia, potrzeb leczniczych i żywieniowych. Nadto twierdzenia wskazanych osób znalazły potwierdzenie w dokumentach załączonych do pozwu, jak również były spójne wewnętrznie i logiczne.

Sąd oparł się na zeznaniach świadka E. B. jedynie co do kontaktów z córką, bowiem tylko w tej części twierdzenia wymienionej były na tyle konkretne, aby mogły być przyjęte za podstawę ustaleń faktów istotnych dla sprawy. W pozostałym zakresie świadek nie dysponowała dokładniejszą wiedzą na temat życia i potrzeb M. B..

Sąd uczynił podstawą ustaleń faktycznych także przeprowadzoną w sprawie opinię sądowno – medyczną (...) w K., uznając ją za przekonującą. Opinia ta była pełna, oparta na całokształcie zgromadzonej dokumentacji medycznej i innych dowodach zgromadzonych w sprawie. Wnioski płynące z opinii Sąd ocenił jako jasne, logiczne, kategoryczne i zrozumiałe. W szczególności opinia ta stała się podstawą ustaleń co do doznanych przez M. B. urazów w wyniku wypadku drogowego w dniu 10 sierpnia 2007 r., obecnego stanu zdrowia powódki, rokowań na przyszłość oraz procentowego określenia uszczerbku dla zdrowia.

Sąd oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rehabilitacji, jako że opinia sporządzona przez (...) Medyczny w K. była wystarczająca do poczynienia ustaleń w sprawie. Wniosek o przeprowadzenie dowodu na okoliczność „koniecznego dla osiągnięcia optymalnego dla powódki skutku leczenia, wymiaru zabiegów rehabilitacyjnych w zakresie kinezoterapii, rehabilitacji logopedycznej

i rehabilitacji psychoneurologicznej” w istocie swej ocenić też należy jako niedopuszczalny. Powódka dochodząc określonych roszczeń od strony pozwanej, tu: renty, winna wykazać, że określone środki na dany cel ponosi, że w ogóle określona rehabilitacja jest konieczna np. logopedyczna, zwłaszcza przy uwzględnieniu urazów poniesionych przez powódkę na skutek wypadku. Sąd oddalił też wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii z biegłego z zakresu statystyki rynku pracy, biegłego do spraw ekonomii, biegłego z zakresu rachunkowości i księgowości, które to wnioski

zostały złożone celem zweryfikowania możliwości zarobkowych powódki na datę zdarzenia i w przyszłości. Wskazać należy, że strony nie przedłożyły materiału dowodowego, który mógłby stanowić podstawę do sporządzenia opinii. Co do zasady, dowód z opinii biegłego nie może zastępować innych dowodów. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 1969 r., sygn. akt I CR 140/69 wskazał, że „opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast sama być źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego”. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 360/06, a sąd w niniejszej sprawie w pełni je akceptuje.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo było zasadne częściowo.

Powódka domagała się kwoty 450.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a także szczegółowo określonej renty związanej z utraconymi zarobkami i zwiększonymi potrzebami. Równocześnie podkreślenia wymaga, iż w niniejszej sprawie okoliczności wypadku komunikacyjnego z dnia 10 sierpnia 2008 r. oraz związana z nim odpowiedzialność co do zasady strony pozwanej jako ubezpieczyciela pojazdu kierowanego przez sprawcę zdarzenia - nie były kwestionowane. Nie podważano także charakteru obrażeń doznanych przez powódkę. Sporny okazał się natomiast sam zakres odpowiedzialności (...) S.A. w odniesieniu do wysokości żądanych kwot zadośćuczynienia i renty oraz wymagalności odsetek od tychże świadczeń.

Mając na względzie tak określoną istotę sporu, stwierdzić należy, że po myśli art. 444 § 1 k.c. - w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2). Ponadto we wskazanych wypadkach Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.).

Pamiętać przy tym trzeba, że na podstawie art. 444 k.c. kompensacji podlegają wyłącznie szkody majątkowe związane z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, natomiast w oparciu o normę art. 445 k.c. – szkody niemajątkowe (krzywda). Konsekwencją podanej dystynkcji są nieco odmienne reguły dochodzenia tychże roszczeń w procesie cywilnym.

Wiodące znaczenie ma to, że szkoda majątkowa, nawet jeśli związana jest ze szkodą na osobie, podlega ścisłemu wykazaniu zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. Po jej myśli ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. Zatem powód obowiązuje jest wykazać za pomocą odpowiednich środków dowodowych nie tylko fakt zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, jego bezprawność i ewentualne zawinienie sprawcy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże zdarzeniem a powstałą szkodą, ale także fakt wystąpienia uszczerbku majątkowego oraz jego dokładny rozmiar. Zasady te natomiast ulegają złagodzeniu na gruncie odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę niemajątkową, a to z uwagi na naturalną niemożność wskazania zobiektywizowanych kryteriów oceny stopnia krzywdy i co za tym idzie – wprowadzenia ścisłych reguł dowodzenia zakresu negatywnych przeżyć poszkodowanego.

Szczegółowo odnosząc się zaś do charakteru dochodzonych w niniejszym postępowaniu roszczeń, stwierdzić należy, że renta z tytułu utraty zdolności do pracy ma na celu zrekompensowanie poszkodowanemu uszczerbku, który powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub działalności gospodarczej na skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Uszczerbek ten jest równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które osiągałby powód, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego a dochodami, które uzyskuje będąc poszkodowanym, uwzględniając równocześnie świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej, należy wziąć pod uwagę wszelkie dochody dotychczas uzyskiwane przez powoda, w tym nieregularnie (np. dorywczo, premie),

a także te, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne, jeżeli uzasadnia to ocena konkretnego przypadku, mając na względzie na naturalny rozwój kariery zawodowej.

Poszkodowanemu przysługuje także roszczenie o rentę, jeżeli na skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zwiększeniu uległy jego potrzeby, polegające na konieczności pokrycia np. kosztów utrzymania, leczenia, zapewnienia stałej lub doraźnej opieki, zmiany warunków bytowych, w tym środków lokomocji, zmiany diety itp. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że zasadność omawianego żądania nie jest zależna od sposobu rzeczywistego wydatkowania świadczeń uzyskanych z tego tytułu. Oznacza to, że poszkodowany nie jest zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli dysponuje wystarczającymi środkami z innych źródeł.

Z kolei krzywda, której podstawą naprawienia jest art. 445 k.c., to niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Uszczerbek w tym zakresie wyraża się zatem w fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu związanego ze zmianą w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań. Służy temu nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie jego potrzeb i pragnień lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że roszczenie M. B. w zakresie **renty** zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Po pierwsze powódka twierdziła, że z uwagi na młody wiek i wykształcenie jej potencjalny dochód osiągnęłaby poziom co najmniej średniej krajowej, tj. 2.500 zł., co po odjęciu wypłacanej renty z (...), wskazuje na wysokość należnej renty z tytułu utraconych dochodów w kwocie 1.735 zł. W istocie za udowodnione w niniejszym procesie uznać należało, że M. B. w styczniu 2007 roku rozpoczęła własną działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży internetowej łóżek i materacy, którą kontynuowała do momentu wypadku w dniu 10 sierpnia 2007 r. Jednakże z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie, w szczególności w oparciu o deklaracje podatkowe za 2007 rok, wynika, iż rzeczywiste miesięczne dochody powódki nie były duże i wynosiły średnio 944 złote. Równocześnie nie wykazano, aby potencjalny dochód wymienionej w perspektywie najbliższej przyszłości mógł ulec znaczącemu wzrostowi. W tym względzie należy w szczególności mieć na uwadze fakt, że powódka miała jedynie wykształcenie średnie (ukończyła technikum handlowe) i nie zamierzała go rozwijać. Nie udowodniono także, aby planowała szczególnie sposób rozszerzyć zasięg działalności gospodarczej lub zmienić jej profil. Ponadto w dniu wypadku powódka była w ósmym miesiącu ciąży, co przez pryzmat wiedzy i doświadczenia życiowego skłania ku wnioskowi, że w okresie bezpośrednio po urodzeniu dziecka zakres aktywności zawodowej M. B. raczej uległby zawężeniu, niż rozszerzeniu, choćby z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad noworodkiem. Mając zatem na względzie przedstawioną argumentację, Sąd uznał roszczenie powódki co do renty z tytułu utraconych dochodów w odniesieniu do kwoty **944 zł.**

Jeśli zaś chodzi o wydatki składające się na wysokość renty z tytułu zwiększonych potrzeb, to w pozwie wskazywano w szczególności na konieczność zapewnienia całodobowej opieki, zakup leków, środków higienicznych i kosmetycznych, dojazdów na terapię zajęciową oraz rehabilitacji i masaży.

W ocenie Sądu roszczenie związane z potrzebą opieki nad poszkodowaną zasadne było jedynie w kwocie **3.360 zł.** miesięcznie (8 zł. za godzinę x 14 h w ciągu dnia x 30 dni w miesiącu). Jakkolwiek powódka wykazała w sposób należyty, że w istocie niezbędna jest jej całodobowa opieka, co wedle twierdzeń pozwu przekłada się na czternastogodzinny rzeczywisty czas sprawowania czynności opiekuńczych, to jednak nie udowodniono wysokości stawki godzinowej za tego rodzaju świadczenia. W pozwie bowiem wskazano kwotę 21 zł. netto za godzinę jako koszt pielęgnarskiej opieki długoterminowej w zakresie umów zawieranych przez (...) Oddział Wojewódzki (...) za rok 2008. Jednocześnie jednak nie przedstawiono żadnych dowodów na potwierdzenie tego faktu. Jako, że już z zasad wiedzy i doświadczenia życiowego wynika, iż istotnie usługi tego rodzaju nie są bezpłatne, a K. B. czy też osoby z rodziny

jego konkubiny w rzeczywistości świadczą opiekę nad powódką w wymiarze całodobowym, Sąd Okręgowy zdecydował o przyjęciu ceny usługi w kwocie 8 zł. za godzinę – uznanej przez ubezpieczyciela – jako minimalnej bezspornej stawki omawianego świadczenia. Stawkę tę równocześnie Sąd ocenił jako rozsądną w świetle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, a także nie odbiegającą od informacji znanych Sądowi urzędowo. Ponadto bardziej niż podana w pozwie kwota 21 zł. odpowiada ona nieprofesjonalnemu charakterowi opieki świadczonej córce przez niewykwalifikowanych w tym kierunku osób, za to jeżeli chodzi o ojca powódki ustawowo zobligowanego do sprawowania pieczy i dbania o dobro swojego dziecka.

Jak chodzi o koszt **900 zł.** na nabycie leków, środków medycznych, kosmetycznych i higienicznych, Sąd uznał go za wykazany w pełni. Do pozwu dołączono szereg faktur dotyczących zakupów tego rodzaju asortymentu, a zeznania świadka M. P. i ojca powódki potwierdziły fakt zapotrzebowania M. B. na wskazane rzeczy. Sąd zwrócił uwagę, że powołane rachunki dotyczyły bardzo zróżnicowanych dat, a wykazane w nich artykuły często się pokrywały lub były względem siebie ekwiwalentne. Nie trzeba sięgać do wiedzy specjalistycznej, aby stwierdzić, że niemożliwym jest przyjmowanie w ciągu jednego miesiąca przez tę samą osobę wszystkich środków farmaceutycznych łącznie wyszczególnionych na fakturach, w tym kilku rodzajów preparatów o (...), typu (...) lub (...). Oczywistym jest jednak, że leki te na przestrzeni dłuższego czasu były przez powódkę stosowane zamiennie. Dodatkowo w niniejszym postępowaniu, poza wskazaniem kręgu kupowanych na potrzeby M. B. produktów leczniczych czy higienicznych, nie podano, jakie jest miesięczne ilościowe zapotrzebowanie na leki, witaminy, maści, pieluchy, podkłady danego rodzaju, a co za tym idzie, jaki jest ich dokładny miesięczny koszt. W tym więc zakresie Sąd oparł się na zeznaniach świadka M. P. i ojca powódki, z których wynikało np., że koszt miesięczny zakupu najdroższego leku N. to 300 zł., a maksymalny koszt zakupu pieluch i innych środków higienicznych to również 300 zł. Zakup pasty do zębów, płynu do jamy ustnej i maści S. to łącznie około 69 zł. (według cen z faktur). Maksymalny koszt nabycia preparatów zawierających (...) lub (...) 3 (opakowania po 30 – 60 sztuk) to około 50 zł. miesięcznie (według cen z faktur). Uwzględnić należy także jogurty apteczne kupowane co drugi dzień (ok. 9 zł. x 15 dni = 135 zł) oraz leki D. (ok. 20 zł.), B. (ok. 4 zł.), P. (ok. 60 zł.), preparaty (...) (maksymalnie 20 zł.).

Z opinii biegłych wynikało, że w przypadku M. B. wskazana jest rehabilitacja ruchowa, dlatego też Sąd uwzględnił w zakresie renty z tytułu zwiększonych potrzeb także kwotę **4.000 zł.** miesięcznie w związku z koniecznością korzystania z tego rodzaju usług – według zeznań świadka M. P. i ojca powódki – 5 razy w tygodniu po 2 godziny dziennie, przyjmując stawkę 100 zł. za godzinę domowej wizyty rehabilitanta i masażyście (wynikającą z rachunków załączonych do pozwu). Równocześnie Sąd nie wziął pod uwagę wskazanej w pozwie kwoty 1.000 zł. wydatków związanych z dojazdami na terapię zajęciową. W tym zakresie wskazać bowiem należy, iż suma ta nie została w żaden sposób przez powódkę bliżej wykazana. Co więcej, z zeznań świadka M. P. wynikało, że uczestnictwo M. B. w wyżej wymienionych zajęciach zostało zakończone z uwagi na przeszkody zdrowotne u poszkodowanej. Dlatego też nie można było uznać, aby udział w tego typu aktywności wpływał aktualnie na zwiększenie potrzeb finansowych powódki. Renta zaś, jak już wyżej wskazano, odnoszona powinna być zawsze do realnego uszczerbku w majątku uprawnionego.

Mając na względzie wyliczone powyżej zwiększone wydatki i utracone dochody M. B., Sąd ustalił, iż wysokość miesięcznej trwałej szkody majątkowej powódki pozostającej w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 10 sierpnia 2007 r. wynosi łącznie 9.204 zł. Jednakże określając wysokość należnej renty należy mieć na względzie także fakt otrzymywania przez powódkę kwoty 746,44 zł. renty z(...) z tytułu trwałej niezdolności do pracy, kwoty 520 zł. świadczenia pielęgnacyjnego z (...) (...) oraz kwoty 2.170 zł. renty przyznanej i wypłacanej przez ubezpieczyciela od dnia 1 stycznia 2010 r. Zatem pomniejszenie kwoty wyrażającej wysokość comiesięcznego uszczerbku majątkowego powódki o sumę uzyskiwanych świadczeń - w okresie od 1 lutego 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. o kwotę 1.266,56 zł., w okresie od 1 stycznia 2010 r. o kwotę 3.436,44 zł.) obrazuje wysokość zasadnej w niniejszym postępowaniu renty z tytułu utraconych korzyści i zwiększonych potrzeb M. B. (7.937,56 zł. od 1 lutego 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. i 5.767,56 zł. miesięcznie od dnia 1 stycznia 2010 r.).

Zatem Sąd na podstawie art. 444 § 2 k.c. zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki M. B. kwotę 7.937,56 zł. miesięcznie płatną każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. oraz kwotę 5.767,56 zł. miesięcznie płatne do 10-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca



począwszy od dnia 1 stycznia 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności któregośkolwiek ze świadczeń płatnych po dniu 29 lipca 2010 r.

W tym miejscu zauważyć należy, że niniejszym pozwem domagano się tytułem renty zapłaty kwoty 14.765 zł. miesięcznie płatnej do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 1 lutego 2012 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat oraz kwoty 16.935 zł. miesięcznie płatnej do dnia 10-go każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od dnia 1 marca 2012 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat tytułem renty. Roszczenie powódki w takim kształcie jak to sformułowano w pozwie, nie mogło zostać uwzględnione w całości. Trzeba mieć bowiem na uwadze fakt, iż do wypłaty renty w wysokości 7.000 zł. strona pozwana została wezwana po raz pierwszy 29 lipca 2010 r. Dopiero więc w tym dniu nastąpiła konkretyzacja roszczenia powódki z tytułu renty niezbędna do postawienia go w stan wymagalności w rozumieniu art. 455 k.c. Od dnia 29 lipca 2010 r. strona pozwana mogła liczyć się z obowiązkiem zapłaty na rzecz M. B. renty w wysokości 7.000 zł. miesięcznie. Ponadto podkreślenia wymaga, iż (...) S.A. dobrowolnie przyznała i uznała obowiązek wypłaty renty na rzecz poszkodowanej M. B. w kwocie 2170 zł. od daty 1 stycznia 2010 r. Równocześnie nie wykazano, aby wytoczenie niniejszego powództwa spowodowało rewizję stanowiska strony pozwanej w zakresie wypłacanej renty poprzez jej wstrzymanie. Zatem nieuzasadnione byłoby powiększenie od daty wniesienia pozwu żądanej renty o kwotę 2.170 zł., gdyż powodowałoby to podwójne zaspokojenie wierzyciela w omawianej części, skoro (...) S.A. uznała swoją odpowiedzialność co do omawianej sumy.

Odnosząc się z kolei do żądania powódki co do zapłaty **zadośćuczynienia**, Sąd ocenił je jako zasadne w wysokości 400.000 zł. W tym względnie Sąd miał na względzie rodzaj i bardzo daleko idące konsekwencje zdrowotne urazów doznanych przez poszkodowaną w wypadku w dniu 10 sierpnia 2007 r. Jak wynikało z opinii sądowno – lekarskiej u M. B. stwierdzono stłuczenie mózgu i złamanie panewki biodra prawego. Wymieniona została poddana wielotygodniowej hospitalizacji. Pozostawała przez dłuższy okres w śpiączce pourazowej, co równało się z całkowitym wykluczeniem jej z normalnego trybu życia. Co więcej na skutek wypadku konieczne okazało się przedwczesne rozwiązanie ciąży u powódki w drodze cesarskiego cięcia, w wyniku czego nie miała ona szansy nawiązać kontaktu z nowo narodzonym dzieckiem w pierwszych miesiącach jego życia (w zasadzie w ogóle).

Obecnie M. B. porusza się na wózku inwalidzkim, nie przemieszcza się o własnych siłach, nie jest w stanie sygnalizować potrzeb fizjologicznych. Nie wykazuje siew ogóle własną inicjatywą, niechętnie nawiązuje kontakt z otoczeniem, jest spowolniona psychoruchowo, płacziwa, spełnia jedynie proste polecenia. Występują u niej braki słów, luki pamięciowe, wykazuje zaburzenia orientacji co do miejsca i czasu. Zdarza się, że nie poznaje swoich bliskich. Stwierdzono u niej dysfunkcję ruchową w obrębie prawego stawu biodrowego, porażenie prawej strony ciała, przykurcze stawów kończyn, wzmożone napięcie mięśniowe.

Ponadto Sąd miał na uwadze fakt, że opisane skutki wypadku są dokonane, utrwalone i właściwie nieodwracalne. Dysfunkcja spowodowana urazem czaszkowo – mózgowym znacznie utrudnia prowadzenie leczenia usprawniającego i zmniejsza efektywność czynnej rehabilitacji ruchowej. Zdaniem opiniujących lekarzy nie jest możliwe, aby M. B. odzyskała stan zdrowia sprzed wypadku. Te negatywne rokowania wpływają, zdaniem Sądu, dodatkowo na spotęgowanie stopnia pokrzywdzenia powódki, tak samo jak całkowite uzależnienie od pomocy i opieki osób trzecich oraz widmo koniecznych, stałych rehabilitacji.

Nie można także pominąć takich okoliczności jak ta, że krytyczne zdarzenie miało miejsce na wczesnym etapie życia powódki, w wieku 23 lat. Przed wypadkiem poszkodowana była osobą zdrową i w pełni sprawną. Miała ustatkowane życie osobiste, pozostawała w związku, planowała założenie rodziny, oczekiwała na narodziny dziecka, posiadała przyjaciół, kontaktowała się z bliskimi. Rozpoczęła własną działalność gospodarczą. Obecnie M. B. praktycznie została pozbawiona szans na zwyczajne życie. Jej kontakt z bliskimi uległ znacznemu rozluźnieniu, powódka nie ma praktycznych możliwości wychowywania własnego dziecka, zanikły też relacje z ojcem dziecka.

Na obniżenie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do pułapu wysuniętego żądania wpływ miała konstatacja, że stopień pokrzywdzenia powinien być każdorazowo zrelatywizowany do sfery subiektywnych przeżyć

wewnętrznych i odczuć konkretnej osoby. W tym zakresie rodzaj urazów jakich doznała M. B., objawiający się w szczególności dezorientacją co do czasu i przestrzeni, wycofaniem emocjonalnym, zanikami pamięci, wpływa na obniżenie u powódki zdolności do pełnego rozeznania swojego krytycznego położenia i w związku z tym złagodzony stopień przeżywania swego pokrzywdzenia w stosunku od zobiektywizowanego wzorca człowieka o przeciętnej wrażliwości. W tym przypadku zasądzona kompensata majątkowa ma na celu nie tylko przewyciężenie przykrych doznań zwianych z wypadkiem, udzielenie powódce należytej satysfakcji moralnej, ale także dostarczenie środków umożliwiających pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonej, uczynienie jej obecnego życia łatwiejszym.

Ponadto Sąd miał na względzie bezsporną okoliczność, że ubezpieczyciel dokonał już częściowej wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. na rzecz powódki. Dlatego też Sąd uznając, że M. B. należało się sumaryczne zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 550.000 zł., zasądził na podstawie art. 445 § 1 k.c. na rzecz wymienionej kwotę 400.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2011 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

W zakresie roszczenia odsetkowego Sąd podzielił pogląd zaprezentowany przez powódkę, zgodnie z którym zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter bezterminowy i fakultatywny – wierzyciel decyduje o przekształceniu go w skonkretyzowane zobowiązanie terminowe, wzywając dłużnika do wykonania po myśli art. 455 k.c. Nie było kwestionowane przez strony, iż ostateczne sprecyzowanie żądań powódki względem ubezpieczyciela miało miejsce w dniu 23 marca 2011 r., dlatego też od tej daty należały się ustawowe odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia. Jednocześnie Sąd nie zgodził się z argumentem strony pozwanej dotyczącym niemożliwości ustalenia ostatecznego trwałego uszczerbku na zdrowiu M. B. w dacie 23 marca 2011 r. Po pierwsze zauważyć należy, że ubezpieczycielowi zgłoszono szkodę już w dniu 15 października 2007 r. Od tamtej pory stan poszkodowanej uległ nieznacznej poprawie, a następnie zdecydowanej stabilizacji i właściwie nie zmienił się do momentu wyrokowania. Zatem uznać należało, że już w marcu 2011 roku możliwe było ustalenie przez (...) S.A. całkowitego zakresu skutków wypadku komunikacyjnego z dnia 10 sierpnia 2007 r., pozwalające na zadośćuczynienie roszczeniom powódki w pełnym wymiarze.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. wedle zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Równocześnie Sąd miał na względzie, iż po myśli art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Ponadto zgodnie z art. 83 ust. 2 uksc w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113.

Z porównania wskazanej przez powódkę wartości przedmiotu sporu (653.220 zł.) z łączną kwotą uwzględnionych roszczeń (556.523,88 zł.) wynika, że strona pozwana przegrała sprawę w około 85 %, zatem powinna ponieść koszty procesu w takim stosunku. Na koszty te złożyła się opłata sądowa od pozwu od uiszczenia której powódka została zwolniona – 32.661 złotych (32.661 zł x 0,85 = 27.761,85 zł.) oraz koszt opinii sądowo lekarskiej – 5.406,80 zł (5.406,80 zł x 0,85 % = 4.595,78 zł). Sumę tych kwot (32.357,63 zł.) należało nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie.

Według tej samej zasady i proporcji Sąd stosunkowo rozdzielił pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

S..

1. (...)

2. (...)

3. K. (...)

(...).